

9.11.2020 zajęcia rewalidacyjne klas 7 (Kacper, Paweł)

Dziś zajmiecie się tworzeniem planu. Robiliśmy to wiele razy, ale zawsze wspólnie.

Przeczytajcie tekst i spróbujcie swoich sił.

MICHEL PIQUEMAL*

Najsilniejszy na świecie

Według tradycyjnej bajki

To był kolos, ogromny, przysadzisty, z ramionami jak beczki. Nie był specjalnie zły, ale był pyszałkiem. Któregoś razu, kiedy w gospodzie przechwalał się swoją siłą, pewien człowiek, który dużo podróżował, wyjaśnił mu, że na świecie istnieją olbrzymy dużo większe i silniejsze od niego. Ta uwaga dotknęła go do żywego, toteż natychmiast postanowił wyruszyć w świat w poszukiwaniu najsilniejszego na świecie człowieka. Liczył na to, że go pokona i okryje się chwałą.

Wybrał się więc na wyspę olbrzymów, którą wskazał mu nieznajomy. Tam ujrzał przeogromne domy, dziesięć razy większe niż jego własny. Wszedł do jednego z nich i znalazł się naprzeciw gigantycznej istoty. Poczul się jak krzew rosnący pod wielkim platanem* i wyzwiał olbrzyma z odrobiną lęku:

– A więc ty jesteś najsilniejszym człowiekiem na świecie! Wyjdź na łąkę, będziemy się bić. Przekonamy się, który z nas dwóch jest silniejszy!

Olbrzym podrapał się w głowę:

– Przybyłeś więc, żeby walczyć! Bardzo bym tego chciał, ale niestety nie ja jestem najsilniejszym człowiekiem na świecie. Mój starszy brat, który łowi ryby na nadmorskich skałach, jest o wiele silniejszy ode mnie. Widzisz tę skarpetę? – I pokazał mu coś, co wyglądało jak nakrycie łóżka. – To jego skarpetka.

Nasz siłacz poczuł się nagle bardzo, bardzo mały. Skoro nie może go zwyciężyć, chciał przynajmniej zobaczyć tego „najsilniejszego na świecie” człowieka.

► **Michel Piquemal** – czyt. Miszel Pikemal

► **platan** – wysokie drzewo o dużej rozłożystej koronie

Przebył szereg nadmorskich skał i zszedł ku brzegowi morza. Tam znalazł się naprzeciw ogromnego stwora, który przykucnięty nad wodą wciągał ją do ust tysiącami litrów, a następnie wypływał z niej ryby.

– Czego ode mnie chcesz? – mruknął stwór.

A jego głos o mało nie rozerwał bębenków* naszemu siłaczowi, który wybełkotał:

– Przysłał mnie twój brat. Twierdzi, że jesteś najsilniejszym człowiekiem na świecie.

Kolos wybuchnął gromkim* śmiechem.

– Mój brat to żartowniś – rzekł. – Istnieją na świecie istoty o wiele większe i silniejsze niż ty czy ja!

– A gdzie można je spotkać?

Kolos uśmiechnął się ponownie.

– Usiadłeś właśnie na dużym palcu jednego z ich niemowląt. Uwważ, żebyś go nie połaskotał. Gdybyś je obudził, mogłoby wpaść w zły humor.

Nasz bohater nawet się nie odwrócił, żeby zobaczyć ogromnego stwora. Szybko wyruszył w drogę powrotną i porzucił swoje marzenia o wielkości.

Fragment książki *Bajki filozoficzne. Jak żyć razem?*,
tłumaczenie: Maria Braunstein, Michał Krasicki

- **rozerwać bębenki** – uszkodzić błonę bębenkową wewnątrz uszu
- **gromki** – donośny, hałaśliwy

1. Podkreśl wypowiedzenia, które najlepiej nazywają zdarzenia główne opisane w tekście.

Postanowienie wyruszenia w świat w poszukiwaniu najsilniejszego człowieka.

Przybycie na wyspę olbrzymów. • Spotkanie w gospodzie.

Przechwałki w gospodzie. • Porzucenie marzeń.

Poszukiwania najsilniejszego człowieka.



2. a) Zapisz w odpowiedniej kolejności podkreślone w ćwiczeniu 1. zdarzenia główne.

1. _____

2. _____

3. _____

b) Do zdarzeń głównych dopisz podpunkty, tak by powstał plan szczegółowy tekstu „Najsilniejszy na świecie”. Pamiętaj o poprawnej interpunkcji.

W zadaniu 2 musicie rozwinąć główne punkty, czyli podać dokładniejsze informacje, również w punktach. Spróbujcie, proszę.

Dziewczynki w czwartek będą robiły to samo.